

GÓRNIK ZASYPANY PODCZAS WSTRZĄSU W KOPALNI RUDNA ŻYJE

Jak poinformowała Polska Agencja Prasowa, górnik zasypany podczas tąpnięcia w kopalni Rudna żyje.

Ratownicy szukali górnika ponad 20 godzin.

Do silnego wstrząsu, określanego jako "górnicza siódemka" doszło we wtorek przed godziną 14 na oddziałach G1 i G2 kopalni Rudna, na głębokości 770 metrów. W rejonie zagrożenia podczas wstrząsu było 32 górników. Z czternastu zaginionych po zdarzeniu, trzynastu odnaleziono.

15 osób odniosło w wyniku wstrząsu obrażenia. Z tego cztery przebywają w szpitalach w Głogowie, Nowej Soli i w Legnicy. Najciężej ranny jest 50-letni górnik, który z wielonarządowymi urazami trafił do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy.

jw/PAP